

Sygnatura akt VI Ka 260/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **29 maja 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Marka Dutkowskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2015 r.

sprawy **A. K.** ur. (...) w G.

syna P. i Ł.

oskarżonego z art. 242§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 19 grudnia 2014 r. sygnatura akt II K 1129/14

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata L. L. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 120 zł (sto dwadzieścia złotych).

Sygn. akt VI Ka 260/15

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 29 maja 2015r.

Sąd Rejonowy w Zabrzu wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014r., w sprawie o sygn. II K 1129/14, uznał oskarżonego A. K. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 29 kwietnia 2014r. w Z., będąc pozbawionym wolności na podstawie orzeczenia sądowego - wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej, sygn. akt II K 523/13, dokonał samo

uwolnienia z miejsca wykonywania pracy poza obrębem Zakładu Karnego w Z., tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 242 § 1 kk i za ten czyn na mocy art. 242 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, nadto zwolnił oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów procesu.

Od niniejszego wyroku apelację wywiódł oskarżony, zaskarżając wyrok w całości.

Oskarżony zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz rażąco niewspółmierność kary. Uzasadniając środek odwoławczy oskarżony podał, że przyczyną jego samo uwolnienia się były problemy rodzinne, tj. choroba jego dziecka oraz kłopoty finansowe, co w połączeniu z wymowną postawą konkubiny i odmową udzielania mu przepustek z zakładu karnego dało asumpt do podjęcia takiej decyzji. Podniósł nadto, iż Sąd I instancji orzekając poza rozprawą pozbawił go de facto prawa do obrony, wytłumaczenia przyczyn swojego postępowania i wskazania okoliczności dla niego korzystnych, orzekł także wobec niego karę wbrew ustaleniom poczynionym z oskarżycielem.

Stawiając takie zarzuty oskarżony nie sprecyzował o jakie rozstrzygnięcie wnosi, obecny natomiast na rozprawie apelacyjnej jego obrońca poparł wniesiony środek odwoławczy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna i to w stopniu oczywistym.

Zarzuca ona zaskarżonemu wyrokowi de facto wynikający z nietrafnej oceny materiału dowodowego błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na nietrafnym przyjęciu, iż oskarżony umyślnie dopuścił się przypisanego mu czynu, przy czym w końcowej części osobistego środka zaskarżenia oskarżony także zdaje się zarzucać rażąco niewspółmierną karę, orzeczoną wbrew ustaleniom poczynionym przez niego z Prokuratorem.

Odnosząc się do powyższego należy stwierdzić, że poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne są zasadne i zostały poczynione w oparciu o właściwie zgromadzony materiał dowodowy. Kontrola przeprowadzona przez Sąd odwoławczy nie potwierdziła, by Sąd orzekający dopuścił się w zaskarżonym wyroku błędu w ustaleniach faktycznych, bowiem Sąd oparł swój wyrok na faktach, które znajdują oparcie w wynikach postępowania dowodowego, a wnioski wysnute z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego zgodne są z prawidłami logicznego rozumowania. Sąd I instancji właściwie zatem rozważył dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie czyniąc swe ustalenia faktyczne. Dokonana przez ten Sąd ocena dowodów nie nosi znamion dowolności, lecz zgodna jest z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, zaś ustalone fakty znajdują oparcie w wynikach postępowania dowodowego, a wnioski wysnute z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego zgodne są z prawidłami logicznego rozumowania. Ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd Rejonowy nie jest oceną dowolną, lecz przeciwnie - obiektywną, bezstronną, w trakcie której nie przekroczono granic swobodnej oceny dowodów oraz zasad logicznego rozumowania, i jako taka pozostaje pod ochroną art. 7 kpk.

Wina oskarżonego w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, podobnie jak zastosowana przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna czynu oskarżonego, będąca wynikiem analizy materiału dowodowego. Wbrew wywodom apelacji Sąd Rejonowy prawidłowo przypisał, iż oskarżony działał umyślnie, gdyż będąc świadomym pozbawienia go wolności i wykonywania poza jednostką penitencjarną pracy w systemie bez konwojenta, A. K. podjął decyzję o samo uwolnieniu poprzez samowolne oddalenie się i niepowrót do jednostki, a następnie przebywanie w sposób bezprawny na wolności przez okres ponad 6 miesięcy. Trzeba podkreślić, iż absolutnie nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym tłumaczenia oskarżonego dot. przyczyny takiego jego zachowania, zawarte w środku odwoławczym. Wszak z jego wyjaśnień, złożonych tuż po zatrzymaniu wynika, iż po skorzystaniu z okazji i dokonaniu samo uwolnienia wcale nie udał się on do rodziny (konkubiny i dziecka), lecz prowadził niestabilizowany tryb życia, pomieszkując u matki bądź kolegów i pracując dorywczo. Był on zatem w pełni świadomy tego, iż nie wracając do Zakładu Karnego w Z. i pozostając samowolnie poza jego terenem narusza przewidziane prawem reguły postępowania, zezwalające na legalny pobyt skazanych poza jednostką penitencjarną; miał zatem świadomość bezprawności swojego czynu. Jego zachowania nie może w żadnej mierze także

usprawiedliwiać dotychczasowe niepowodzenie w staraniach o udzielenie przepustki, opuszczeniu na krótko zakładu karnego bowiem służą określone regulacje Kodeksu karnego wykonawczego (jak choćby przepustka czy zezwolenie dyrektora jednostki udzielane w trybie art. 141a § 1 kkw), stosowane jednak po spełnieniu określonych wymogów.

Nie sposób także zgodzić się ze skarżącym gdy zarzuca Sądowi meriti pozbawienie go możliwości przedstawienia wyjaśnień na rozprawie, w tym okoliczności przemawiających na jego korzyść. W niniejszej sprawie oskarżony, pouczone w toku przesłuchania o treści art. 335 § 1 kpk, złożył wniosek o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy i orzeczenie uzgodnionej z nim kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, w następstwie czego na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2014r. (o terminie którego był prawidłowo zawiadomiony) wydano wyrok – wbrew temu co zarzuca skarżący - zgodny z niniejszym wnioskiem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odwoławczy nie podzielił tych zapatrywań oskarżonego, w których dążył on do podważenia ustaleń i ocen Sądu orzekającego.

Także rozstrzygnięcie o karze nie jest rażąco surowe. Należy zaznaczyć, że o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. Nie można też mówić o rażącej niewspółmierności kary, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone.

W ocenie Sądu Okręgowego kara wymierzona oskarżonemu wypełnia wymogi prewencji ogólnej i spełnia swoje cele w zakresie społecznego oddziaływania, uwzględniając wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i wykazanego przezeń natężenia złej woli. Jednocześnie uwzględnia długi okres trwania uzyskanego przez sprawcę stanu wolności, sposób uwolnienia się oraz uprzednią jego wielokrotną karalność. Orzeczona kara spełnia wszelkie dyrektywy wymiaru kary, w tym stawiane przed nią cele w zakresie prewencji indywidualnej, jak też w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Prawidłowe jest stanowisko Sądu Rejonowego, który wskazał trafnie okoliczności przemawiające za wymierzeniem oskarżonemu kary o charakterze izolacyjnym. Nie można wobec oskarżonego przyjąć pozytywnej prognozy co do jego zgodnego z prawem zachowania w przyszłości. Oskarżony był już uprzednio wielokrotnie karany, w tym w znacznej większości za przestępstwa przeciwko mieniu, ale również i przeciwko rodzinie i opiece, życiu i zdrowiu, a także wolności. W przeszłości korzystał bez powodzenia z takich środków probacyjnych jak warunkowe zawieszenie wykonania kary i warunkowe przedterminowe zwolnienie. Obecna postawa oskarżonego wskazuje, że nie zmienił on swego postępowania, wykazując w dalszym ciągu lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego. Inna niż pozbawienie wolności orzeczona bez warunkowego zawieszenia jego wykonania kara nie jest w stanie osiągnąć celów kary. Orzeczona kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania zatem spełni wymogi dyrektywy z art. 58 § 1 kk. Powoływane przez oskarżonego okoliczności dot. obecnej jego sytuacji rodzinnej (zdrowotnej) czy finansowej mają znaczenie jedynie dla ewentualnego ubiegania się przez niego o odroczenie bądź przerwę w wykonaniu kary pozbawienia wolności.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji.

W pkt 2 wyroku zasądził nadto od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu koszty nieopłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, obejmujące także kwotę podatku VAT, ponadto zasądził od oskarżonego po myśli art. 636 § 1 kpk na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym zainicjowanym przez niego i wymierzył mu opłatę za II instancję, będącą konsekwencją wymierzonej kary.